

Nowator, Nie spieprz tego

Dostać szansę to raz, nie zmarnować jej to drugie,
zamiast patrzeć na kryształ, może zostać sam puder,
zimnej wody kubeł, żeby czasem się ogarnąć,
walcz o swoje, zaciśnij pięści z uniesioną garką,
choć niektórzy gardzą i depczą po piętach,
udało się coś raz, znaczy, że ma potencjał,
płynie w tym esencja, jak dobrego smaku,
już za często w defensywie trzeba przejść do ataku,
za wiele falsyfikatu, mówienia pod publikę,
lizanie sobie dupy to jest słodkie jak likier,
jeden z drugim w vipie, ale tylko na plakietkach,
straciliście swą szansę czas zakończyć marny spektakl.
Dostać szansę to raz, nie zmarnować jej to drugie,
by opisać to w tej zwrotce, byłoby to za długie,
ile razy bywa tak, że naruszysz zaufanie,
za niektóre kłamstwa nie potrafię spojrzeć mamie prosto w twarz,
powiedz ile razy tak masz, kiedyś może być za późno nie oszczędza nas czas,
by powiedzieć przepraszam, odbudować od nowa,
tym razem nie spieprz tego, gdy przed Tobą nowa droga,
otwiera możliwości, daje Ci szansę,
pod nogami wiele przeszkód, Ty idź za tym co warte,
jest w pracy, by później czerpać z tego satysfakcję,
kochaj to co robisz i u swoich miej wsparcie.
Dostałem szansę to raz, nie zmarnować jej to drugie,
myślę nad kolejnym tekstem, muzyką to lubię,
kiedy piszę, to słucham co chce powiedzieć muzyka,
jak dudni bas i do ucha szepta cykacz,
to już kolejny rok, show-biznes to walka,
jeśli grane jest coś w radio, masz układy albo farta,
jeśli teledysk jest w te fał, znaczy rota co jest w radio,
menedżer, wytwórnia nic nie jest za darmo,
robię komercyjne rzeczy, by mieć z tego korzyści,
i nielegalne obcy, by potencjał nie wystygł,
jedno jest pewne, nie zaprzeczysz tej kwestii,
kocham muzykę i nie chcę tego spieprzyć!